

Decyzja
Prezydium KK
nr 146/22

ws. opinii o projekcie KP Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2023

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stwierdza, że przedstawiony przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej projekt Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2023, powiela propozycje działań z lat poprzednich oraz sposoby ich realizacji. Ponadto kolejny rok proponuje się program jednoroczny z uwagi na trwające zmiany legislacyjne.

Podobne jak w dotychczasowych programach są oczekiwania MRiPS co do efektów realizacji Programu. Chociaż realizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadzona w 2005 r. powinna już przynosić oczekiwane efekty, pozostają one niezmiennie. I tak np. oczekuje się podniesienia świadomości społecznej w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz zwiększenia wiedzy na temat mechanizmów i skutków przemocy. Po 17 latach funkcjonowania ustawy obserwować się powinno już zwiększenie świadomości społecznej w przedmiotowym obszarze i aktualnie należy je utrzymywać i ewentualnie pogłębiać.

Oczekiwany jest także rozwój, wzmocnienie i upowszechnienie działań profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jednak stale obserwujemy w mediach właśnie brutalizację języka i zachowań polityków czy nawet coraz częściej dziennikarzy. Ta eskalacja agresji negatywnie odbija się na postawach i zachowaniach ludzi, zwłaszcza niestabilnych emocjonalnie czy psychicznie. Dlatego planując organizację ogólnopolskiej konferencji dotyczącej przeciwdziałania przemocy w rodzinie, należy zaangażować wszystkie środowiska w naszym kraju, w tym media. Informowanie społeczeństwa o efektach Programu, o statystykach w zakresie walki z przemocą powinno być impulsem, który przyczyni się zarówno do zwiększenia świadomości, jak i ograniczenia zjawiska przemocy w rodzinie.

Kolejną kwestią budzącą wątpliwości jest stwierdzenie – *podniesienie jakości usług świadczonych na rzecz osób i rodzin zagrożonych bądź dotkniętych przemocą*. Jakość usług zawsze i w miarę możliwości należy podnosić, ale w tym przypadku, wypracowane już zostały

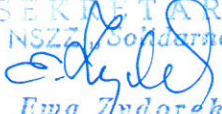
standardy i jakość, które należy zachować i utrzymywać. Zaproponowany w projekcie zapis jest niesprawiedliwy dla tych, którzy każdego dnia i z oddaniem wykonują swoją pracę na rzecz pokrzywdzonych i dotkniętych przemocą osób.

W zakresie zwiększenia osobom i rodzinom dotkniętym przemocą dostępu do pomocy specjalistycznej, w tym zapewnienie miejsc w całodobowych placówkach udzielających pomocy, należy pamiętać, że realizacja tego postulatu wymaga zwiększonych nakładów finansowych. Obecnie funkcjonuje 37 placówek tego typu na terenie naszego kraju, a pomoc jest udzielana bez względu na miejsce zamieszkania. Jak dowiadujemy się z uzasadnienia projektu analiza dotychczasowych potrzeb związanych z utrzymaniem specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie wskazuje na niewystarczające finansowanie w stosunku do faktycznych stałych kosztów utrzymania placówek. Problem ten był wielokrotnie zgłaszany zarówno przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, jak i przez samorządy powiatowe prowadzące te placówki. Biorąc pod uwagę nakłady finansowe na utrzymanie ośrodków wsparcia na 2023 rok, które zaplanowano na poziomie 17 928 000 zł w stosunku do planowanych na rok 2022, wynoszących 16 827 600 zł, tj. (różnica ok 6%) oraz mając na względzie aktualnie dynamiczny wzrost indeksu cen co za tym idzie, wzrost kosztów stałych, należy spodziewać się raczej ograniczenia funkcjonowania tego typu placówek niż ich utrzymania lub zwiększenia ich dostępności.

Usuwanie skutków przemocy oraz zapobieganie temu zjawisku jest procesem długotrwałym. Jednocześnie wymagającym wielu nakładów finansowych oraz zaangażowania wielu osób i środowisk. Wymaga też stałego monitoringu działań i efektów, jak również ich koordynacji. Wydaje się, że z tym nadal jest największy problem mimo upływu 17 lat od kiedy realizowany jest Program.

Gdańsk, 22 listopada 2022 r.

Prezydium KK
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ
KK NSZZ „Solidarność”

Ewa Zydorek